

Podła

Na pasku kłamstw mnie wiodła

By nagle zepchnąć w otchłań

w bezsenną noc bez dna

Ooo.. zgubna..

Niewierna, choć nieślubna

Fałszywa, samolubna

Podstępna, pusta, zła

Żeby tak jeszcze móc na jej ślad natrafić

Żeby tak jeszcze móc spotkać ją.. i stłuc

Och słodka, rozumna, śliczna, wiotka

Kwiatuszek mój, stokrotka

Niepowtarzalna ma

To jaka ona jest właściwie, ta pani?

Och, cudna jest

Ponętna i nietrudna jest

Namiętna i nienudna

Jak hazardowa gra

O, śliczna, wiosenna, feeryczna

Płomienna, dynamiczna jak elektryczna skra

Gdyby mi los chciał dać jeszcze raz tę szansę

Móc w ramiona ją brać, tulić, mieć i łkać!

Och, wredna

Trucizna, żmija jedna

Podniosę ja Cię ze dna

Roślinko biedna ma..